

*Sygn. akt I ACa 134/12*

*Sygn. akt I ACa 134/12*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 9 sierpnia 2012 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA – Katarzyna Polańska Farion*

*Sędzia SA – Maciej Dobrzyński /spr./*

*Sędzia SO del. – Magdalena Majewska*

*Protokolant – st. sekr. sąd. Katarzyna Foltak*

po rozpoznaniu w dniu 9 sierpnia 2012 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko (...) sp. z o.o. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 29 listopada 2011 r. sygn. akt X GC 23/10

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym (I) w ten tylko sposób, że odsetki od kwoty 170.201,96 (sto siedemdziesiąt tysięcy dwieście jeden 96/100) zł zasądza od dnia 1 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty,**
- 2. oddala apelację w pozostałej części,**
- 3. zasądza od (...) sp. z o.o. w W. na rzecz J. M. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

I ACa 134/12

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 stycznia 2010 r. powód J. M. wniósł o zasądzenie od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty 170.201,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty z tytułu niezapłaconej faktury VAT nr (...), wystawionej w dniu 3 lipca 2008 r. Ponadto strona powodowa wniosła o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z dnia 17 marca 2010 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie zasądził od pozwanego (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powoda J. M. kwotę 170.201,96 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 sierpnia 2008

r. do dnia zapłaty oraz kwotę 12.128 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

**Sąd pierwszej instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:**

W dniu 3 stycznia 2007 r. B. S. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) Usługi (...), jako wykonawca, zawarł z J. M. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) jako podwykonawcą, umowę o wykonanie prac elewacyjnych. Na podstawie ust. 2 § 3 umowy wykonawca zobowiązał się do dostarczenia akceptacji na wykonywanie przez powoda prac elewacyjnych od inwestora, tj. (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. (dalej jako (...) M. lub inwestor).

W dniu 20 lipca 2007 r. pomiędzy pozwanym a B. S. została zawarta ugoda sądowa, w której aneksowano umowy o roboty budowlane zawarte pomiędzy (...)M. a B. S. w dniach 14 i 16 września 2006 r.

W dniu 3 lipca 2008 r. J. M. obciążył B. S. fakturą VAT nr (...) opiewającą na kwotę 280.901,96 zł tytułem wykonanych prac elewacyjnych budynku mieszkalnego nr (...) oraz wykonanych cokołów budynków nr (...).

W dniu 4 grudnia 2008 r. (...)M. dokonał wpłaty na rzecz J. M. kwoty 100.000 zł, zaś w dniu 24 grudnia 2008 r. wpłaty kwoty 10.700 zł.

W dniu 8 października 2009 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty różnicy wynikającej z faktury nr (...) i dokonanych przez pozwanego w dniach 4 i 24 grudnia 2008 r. wpłat, tj. kwoty 170.201,96 zł.

Poza powyższymi wpłatami inwestor dokonywał wielokrotnie wpłat bezpośrednio na rzecz strony powodowej.

J. M. kilkakrotnie zwracał się do pozwanego o zapłatę należności nieuiszczonych przez B. S., m.in. w dniach 26 kwietnia 2007 r. i 29 września 2008 r. W dniu 12 listopada 2009 r. powód ponownie wezwał (...)M. do zapłaty kwoty 170.201,96 zł.

Opierając się na powyższych ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy wskazał, że powoda i pozwanego łączyła umowa o roboty budowlane. Stronami takiej umowy są inwestor i wykonawca, z tym że wykonawca może wykonywać roboty objęte umową za pomocą podwykonawców. W tym celu wykonawca zawiera odpowiednie umowy z podwykonawcami i taka też umowa została zawarta w rozpoznawanej sprawie. Odwołując się do treści art. 647 k.c. oraz art. 647<sup>1</sup> § 2 i 5 k.c. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że umowa o roboty budowlane zawarta pomiędzy (...)M. a B. S. stanowiła podstawę roszczenia powoda, a jego podstawę prawną stanowił art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c.

Na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd Okręgowy zasądził także należne odsetki ustawowe. Zgodnie z żądaniem powoda zawartym w piśmie z dnia 1 sierpnia 2011 r. odsetki należały się od dnia wymagalności przedmiotowego roszczenia, tj. od dnia 1 grudnia 2009 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że nie było podstaw do zakwestionowania reżimu solidarnej odpowiedzialności pozwanego wynikającego z art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c., bowiem wymagana dla powstania tej odpowiedzialności zgoda inwestora na zawarcie umowy z podwykonawcą może zostać wyrażona bądź w sposób określony w art. 647<sup>1</sup> § 2 zd. 2 k.c., bądź też przez każde zachowanie, które ujawnia wolę inwestora w sposób dostateczny, na podstawie art. 60 k.c.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał przyjąć, że inwestor był świadomy faktu, że wykonawca dokonując poszczególnych prac przy realizacji robót budowlanych w P. współpracował z podwykonawcami, w tym również z powodem. Świadczył o tym przede wszystkim fakt dokonywania wpłat na konto powoda, co jednocześnie było wyrazem akceptacji posługiwania się przez wykonawcę firmą powoda jako podwykonawcą. Sąd Okręgowy uznał jednocześnie za niesłuszną argumentację pozwanego, według której pozwany nie jest dłużnikiem solidarnym dlatego, że nie została mu dostarczona umowa pomiędzy powodem a wykonawcą i nie mógł zapoznać się z jej treścią. Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż stanowisko prezentowane

przez stronę pozwaną było nieuzasadnione, bowiem wymagana jest jedynie wiedza o treści umowy, a na istnienie takiej wiedzy może wskazywać zachowanie się inwestora w toku inwestycji polegające np. na akceptacji wykonywania przez podwykonawcę określonego fragmentu robót. Jeżeli zatem (...)M. nie zapoznał się z treścią umowy łączącej J. M. i B. S., to poprzez dokonywanie wpłat na rzecz powoda, pozwany wyraził akceptację co do wykonywania części prac przez podwykonawcę. Wyrażenie tej akceptacji, zgodnie z treścią art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c., rodziło po stronie inwestora odpowiedzialność solidarną, o której mowa w art. 366 § 1 k.c., a tym samym roszczenie powoda w pełni zasługiwało na uwzględnienie.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy.

**Apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji złożył pozwany, zaskarżając go w całości.**  
Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy:

1/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w następstwie błędów logicznego rozumowania, co wywołało:

- obrazę przepisów prawa materialnego: art. 647<sup>1</sup> § 2 i 5 k.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, co doprowadziło do błędnego ustalenia, iż pozwany ponosi odpowiedzialność solidarną za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez powoda jako podwykonawcę,

2/ z ostrożności procesowej, art. 321 § 1 k.p.c. polegającą na zasądzeniu ponad żądanie powoda odsetek od kwoty dochodzonej od dnia 3 sierpnia 2008 r., podczas gdy powód żądał ich od dnia 1 grudnia 2009 r.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację z dnia 2 lutego 2012 r. strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie jedynie w nieznaczącej części.

W pierwszym rzędzie należało odnieść się do zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w następstwie błędów logicznych w rozumowaniu tego Sądu. W konsekwencji doszło do niezasadnego przyjęcia solidarnej odpowiedzialności pozwanego za zobowiązania B. S. w stosunku powoda i błędnego zastosowania art. 647<sup>1</sup> § 2 i 5 k.c. W uzasadnieniu spornego zarzutu pozwany sprecyzował, że nie zaprzecza, aby miał wiedzę o wykonywaniu robót przez J. M. jako podwykonawcy B. S., jednocześnie jednak podkreślił, że w sprawie nie zostało przez powoda udowodnione, żeby pozwany znał zakres zobowiązań wykonawcy wobec podwykonawcy. Strona pozwana nie została poinformowana o ustaleniach pomiędzy wykonawcą i podwykonawcą co do wysokości wynagrodzenia tego ostatniego i co do terminów płatności.

Zarzut powyższy nie zasługiwał na uwzględnienie, bowiem wnioski wywiedzione przez Sąd Okręgowy wynikają ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i nie są sprzeczne ani z zasadami logiki formalnej ani z zasadami doświadczenia życiowego.

Z treści art. 647<sup>1</sup> § 2 zd. 1 k.c. wynika, że do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą wymagana jest zgoda inwestora. Zgoda ta może zostać udzielona przez inwestora w sposób bierny (milczący), co reguluje art. 647<sup>1</sup> § 2 zd. 2 k.c., lub czynny - w tym wypadku zgodnie z regułą wynikającą z art. 60 k.c. wola

inwestora może zostać wyrażona przez każde zachowanie, który ujawnia ją w sposób dostateczny, w tym również w sposób dorozumiany (np. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2008 r., III CZP 6/08, OSNC 2008/11/121 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2009 r., II CSK 417/08, LEX nr 518078). W tej drugiej sytuacji nie jest konieczne przedstawienie inwestorowi ani umowy z podwykonawcą, czy też jej projektu, ani odpowiedniej części dokumentacji. Inwestor nie musi znać treści całej umowy (jej projektu), wystarczająca jest bowiem znajomość tych elementów, które konkretyzują daną umowę i decydują o zakresie solidarnej odpowiedzialności inwestora z wykonawcą za wynagrodzenie podwykonawcy. Elementami tymi są przede wszystkim zakres prac powierzonych zindywidualizowanemu podmiotowo podwykonawcy oraz jego wynagrodzenie, w szczególności sposób jego ustalenia, czy też dochodzenia. Podkreślenia wymaga, że chodzi o stworzenie inwestorowi możliwości zapoznania się z ww. istotnymi postanowieniami umownymi, przy czym może to nastąpić zarówno przed zawarciem umowy, jak i po zawarciu takiej umowy (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2009 r., V CSK 24/09, LEX nr 527185, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2010 r., II CSK 210/10, OSNC 2011/5/59, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2011 r., III CSK 152/10, LEX nr 1102865).

Na gruncie niniejszej sprawy konieczne było uprzednie dokonanie wykładani art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c., bowiem determinowało to ustalenie, czy w świetle ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych były podstawy do przyjęcia, iż (...)M. wyraził zgodę na zawarcie umowy pomiędzy J. M. a B. S..

Było w sprawie okolicznością bezsporną i zostało również potwierdzone przez pozwanego w apelacji, iż miał on pełną świadomość, że B. S. powierzył powodowi wykonanie części robót budowlanych (prace elewacyjne) jako podwykonawcy. Powód został zatem zindywidualizowany podmiotowo jako podwykonawca głównego wykonawcy robót realizowanych w ramach projektu osiedla (...), a inwestor miał tego świadomość i fakt ten akceptował.

Ze zgromadzonych w sprawie dowodów wynika w sposób jednoznaczny, że pozwany miał wiedzę nie tylko co do okoliczności, że powód był podwykonawcą B. S., ale wiedział również jakie roboty wykonywał J. M. i jakie przysługiwało mu z tego tytułu wynagrodzenie. Nie było sporne, że w toku realizacji przedmiotowej inwestycji powód, za zgodą głównego wykonawcy, zwracał się wielokrotnie od pozwanego o uregulowanie należności z tytułu wykonania elewacji budynków na osiedlu (...), a (...)M., takich płatności dokonywał (k. 33 - pismo z dnia 26 kwietnia 2007 r.; k.32 - pismo z dnia 29 września 2008 r.; k. 21-30 - polecenia przelewu). Taka sytuacja dotyczyła również części należności wynikającej z faktury VAT nr (...) z dnia 3 lipca 2008 r., bowiem strona pozwana zapłaciła dwoma przelewami łącznie kwotę 110.700 zł (k. 19-20 - polecenia przelewu). Pozwany przyznał, że przedmiotowa faktura została mu przedłożona przez B. S., zapoznał się zatem z jej treścią.

Strona pozwana wyjaśniła, że taki sposób rozliczeń został ustalony przez nią z B. S. w ugodzie sądowej zawartej w dniu 20 lipca 2007 r. Pozwany otrzymywał od swojego głównego wykonawcy wraz z fakturami stosowne zestawienia, które określały jakiego rodzaju prace i o jakiej wartości wykonali poszczególni podwykonawcy, w tym powód (k. 61-68 - uгода sądowa; k. 49-54 - faktury wraz z zestawieniami).

Z przedstawionych powyżej okoliczności wynika, że strona pozwana miała wiedzę na temat rodzaju prac wykonywanych przez podwykonawcę oraz należnego mu wynagrodzenia. Trudno bowiem w sposób logiczny i odpowiadający doświadczeniu życiowemu wyjaśnić inaczej fakt regulowania należności powoda przysługujących mu od B. S. przez stronę pozwaną jak w ten sposób, że pozwany w pełni akceptował fakt zawarcia umowy między wykonawcą a podwykonawcą. Akceptacja ta musiała również obejmować zakres prac i wynagrodzenie za nie, skoro pozwany uregulował stosowną część tego wynagrodzenia. Przyjęcie stanowiska odmiennego, forsowanego w sprawie przez pozwanego, oznaczałoby de facto, iż (...)M. - przedsiębiorca, zawodowo uczestniczący w obrocie gospodarczym - wydatkował środki pieniężne bez podjęcia jakichkolwiek czynności sprawdzających i nie akceptując udziału powoda w procesie realizacji robót jako podwykonawcy. Takie stanowisko należałoby uznać za wewnętrznie sprzeczne, niezależnie od tego, że żadne okoliczności faktyczne sprawy nie dawały podstaw do jego przyjęcia.

Zauważyć również należało, że strona pozwana nie wskazała na żadne okoliczności, które miałyby świadczyć o tym, że nie miała możliwość zapoznania się z umową zawartą pomiędzy J. M. i B. S., a podkreślenia wymagało, że umowa

ta została już w dniu 2 lutego 2007 r. przekazana do wiadomości R. J., kierownikowi projektu ze strony pozwanego na (...) osiedla (...) (vide k. 112-114).

W świetle powyższego za niezasadny uznać należało zarzut apelacji dotyczący naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne oraz ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy i - uwzględniając powyżej przedstawione uzupełnienia - przyjmuje je jako własne. W konsekwencji uznać należało, że Sąd pierwszej instancji przyjmując solidarną odpowiedzialność pozwanego za zobowiązania B. S. względem powoda nie naruszył art. 647<sup>1</sup> § 2 i 5 k.c.

Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut apelacji dotyczący nieudowodnienia przez stronę powodową istnienia zobowiązania B. S. dochodzonego w niniejszej sprawie od pozwanego jako dłużnika solidarnego.

Po pierwsze, powód załączył do pozwu potwierdzenie salda, w którym B. S. potwierdził istnienie po jego stronie zobowiązania w wysokości 170.201,96 zł wynikającego z faktury VAT nr (...) z dnia 3 lipca 2008 r. (k. 16 - potwierdzenie salda na dzień 31 października 2009 r.). Dokument ten ma charakter uznania długu, przy czym wskazuje on zarówno na kwotę zobowiązania, jak i jego podstawę.

Po drugie, strona powodowa przedstawiła podpisane przez przedstawiciela pozwanego protokoły odbioru wykonanych robót z dnia 15 maja 2008 r. dotyczące wykonania elewacji budynków nr (...), co odpowiada tytułowi płatności wskazanemu na fakturze VAT nr (...) (k. 110-111 - protokoły odbioru wykonanych robót). Dokumenty te zostały dopuszczone przez Sąd Okręgowy jako dowody w sprawie postanowieniem z dnia 16 listopada 2011 r., a pozwany nie zgłosił co do tej decyzji żadnych zastrzeżeń (vide k. 128 – protokół posiedzenia).

Na uwzględnienie zasługiwał natomiast zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 321 § 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie.

W niniejszej sprawie powód domagał się w pozwie zasądzenia odsetek od kwoty 170.201,96 zł od dnia wymagalności do dnia zapłaty. W piśmie z dnia 1 sierpnia 2011 r. strona powodowa sprecyzowała, że dochodzone roszczenie stało się wymagalne z dniem wynikającym z terminu wyznaczonego pozwanemu przez powoda w „Ostatecznym wezwaniu do zapłaty” z dnia 12 listopada 2009 r., tj. z upływem 14 dni od dnia otrzymania wezwania (vide k. 76-77). (...)M. otrzymał to wezwanie w dniu 16 listopada 2009 r., a tym samym roszczenie stało się wymagalne z dniem 1 grudnia 2009 r. i należało przyjąć, że od tego dnia powód domagał się zasądzenia odsetek (vide k. 6-9). Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku zasądził odsetki od dnia 3 sierpnia 2008 r., co stanowiło w zaistniałej sytuacji orzeczenie poza granicami żądania określonego w pozwie i sprecyzowanego w piśmie procesowym z dnia 1 sierpnia 2011 r. Na marginesie zauważyć należało, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał, iż odsetki należą się od dnia 1 grudnia 2009 r.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten tylko sposób, że odsetki od kwoty 170.201,96 zł zasądził od dnia 1 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie apelacja pozwanego jako bezzasadna została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania przed Sadem drugiej instancji orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99 oraz art. 108 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).